BIEDRONKA I DŻEMY

ŻYŁA POD PSZCZYNĄ MAŁA BIEDRONKA,
KTÓRĄ JAK ZARAZ KAŻDY SIĘ DOWIE
ZNAŁA DOŚĆ DOBRZE OGROMNA ŁĄKA
NO A PRZYNAJMNIEJ W WIĘKSZEJ POŁOWIE.

MIESZKAŁA OBOK WAŻKI, KOMARA,
NAD DOMKIEM MIAŁA PAJĄKI CZTERY.
KAŻDY ODWIEDZAĆ SIĘ JĄ WIĘC STARAŁ,
BY DEGUSTOWAĆ PYSZNE DESERY.

BIEDRONKA ŚWIETNĄ BYŁA KUCHARKĄ,
A JEJ WYPIEKI – ACH LIZAĆ PALCE!
Z WAŁKIEM I MĄKĄ, CZASAMI TARKĄ
PIEKŁA PYSZNOŚCI, NIGDY ZAKALCE!

LUBIŁA PRZY TYM ROZDAWAĆ CIASTA,
NIE BIORĄC ZA NIE ŻADNEJ ZAPŁATY
NIC WIĘC DZIWNEGO, ŻE ROZGŁOS WZRASTAŁ
CHOĆ TRZOS BIEDRONKI NIE BYŁ PĘKATY.

I DO JESIENI TAK AŻ OD WIOSNY
GWARNO POD DOMKIEM, ROZMÓW BEZ LIKU,
NASTRÓJ BEZSTROSKI, NASTRÓJ RADOSNY
A TO ZA SPRAWĄ TYCH SMAKOŁYKÓW.

JEDNAK CO DOBRE KOŃCZY SIĘ Z LATEM,
WSZYSTKIE PYSZNOŚCI I ODWIEDZINY,
JESIEŃ NADCHODZI – ZAPASY ZATEM
CZAS DLA OWADZIEJ ZBIERAĆ RODZINY.

MAJĄ MIESZKAŃCY ŁĄKI W ZWYCZAJU
BALE WYDAWAĆ NA KONIEC LATA
WIĘC I W TYM ROKU TUŻ PRZY RUCZAJU
PAJĄK GIRLADNY NAŃ JUŻ ZAPLATA,

MUCHY CHOĆ TRZPIOTKI, ZBIERAJĄ KWIATY
PSZCZOŁY NEKTARU TRZY GARNCZKI DAŁY
I JESZCZE PYŁKÓW WYBÓR BOGATY,
SPIESZY OWADZI SIĘ ŚWIATEK CAŁY.

BIEDRONKA ROBI CIASTO DYNIOWE
I ZE ZMĘCZENIA JUŻ PADA Z NÓG
CIASTO CO PRAWDA JEST JUŻ GOTOWE
LECZ NAGLE SŁYSZY GDZIEŚ „STUKU-PUK”!

PANI MODLISZKA Z PANEM SZERSZENIEM
W OKNO BIEDRONKI CICHO PUKALI
PRZYSZLI TU DO NIEJ Z WIELKIM ŻYCZENIEM,
MIESZKAŃCY ŁĄKI ICH SKIEROWALI.

- DROGA BIEDRONKO – MODLISZKA RZECZE
- CIAST MAMY MNÓSTWO – TAK JAK CO ROKU,
TWOJE PRYM WIODĄ – WCALE NIE PRZECZĘ
ALE ZABRAKNIE NA BALU SOKU.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

- MOŻE ZECHCIAŁABYŚ W MIĘDZYCZASIE
JAKIEGOŚ DZBANEK ZROBIĆ LUB DWA
O ILE TYLKO ZROBIĆ JE DA SIĘ… -
BIEDRONKA W CISZY MINUTKĘ TRWA.

KIEDY TAK PROSZĄ ODMÓWIĆ SZKODA,
BAL TO OKAZJA NIE BYLE JAKA
- GDY PRZYGOTUJĘ PRZEZ WAŻKĘ PODAM -
LECZ ILE SOKU? O JAKICH SMAKACH?

BIEDRONKA DO SWEJ SPIŻANI GONI,
CHOĆ ZASKOCZONA, TĘGĄ MA MINĘ
NA GÓRNEJ PÓŁCE OWOC ARONII,
MA TEŻ TRUSKAWKĘ, NO I MALINĘ.

SZYBKO ZABRAŁA SIĘ DO ROBOTY
OWOCE KĄPIĄ SIĘ W SŁODKIEJ WODZIE
PUK, PUK – CO ZNOWU? CZYŻBY KŁOPOTY?
I TAK BIEDRONKA MA WŁAŚNIE CO DZIEŃ.

TYM RAZEM PROBLEM MIAŁ CZARNY KRECIK
ROZSIADŁ W FOTELU SIĘ DOŚĆ WYGODNIE
TAK HAŁASUJĄ STONOGI DZIECI,
ŻE SPAĆ NIE MOŻE JUŻ TRZY TYGODNIE.

PO NIM PRZYBYŁA OSA DOŚĆ WIOTKA
ZNÓW OPOWIADAĆ CHCIAŁA BIEDRONCE,
CO TEŻ W PRZYSZŁOŚCI MOŻE JĄ SPOTKAĆ
A BAL SZYKOWAŁ SIĘ WCIĄŻ NA ŁĄCE..

PRZYBYŁ I ŚWIERSZCZYK, DŁUGA DŻDŻOWNICA,
WSZYSCY PROBLEMY DOŚĆ WAŻNE MAJĄ
NA BAL WYBIERA SIĘ OKOLICA
A DRZWI BIEDRONKI CIĄGLE TRZASKAJĄ.

OWOCE W GARNKACH WCIĄŻ SIĘ PRÓŻYŁY
WODY ZACZĘŁO W NICH WNET BRAKOWAĆ
NIC WIĘC DZIWNEGO, ŻE SIĘ SKURCZYŁY
TRUDNO BEZ WODY SOKI GOTOWAĆ!

I TYM SPOSOBEM Z DARÓW NATURY
NIE WYSZEDŁ GARNCZEK NI JEDEN SOKU
LECZ AŻ TRZY PYSZNEJ SĄ KONFITURY
PŁACZE BIEDRONKA RZEWNIE DO ZMROKU.

NIKT JEJ POCIESZYĆ JUŻ NIE BYŁ W STANIE,
- CO WIĘC ZANIESIE NA BAL W SWYM DARZE?
PRZECIEŻ NIE WYSZŁO JEJ TO ZADANIE
KWILI BIEDRONKA, ŁKA I SIĘ MARZE.

MĄDRY TRZMIEL KAZAŁ NAZBIERAĆ ROSY
ABY UGASIĆ WSZYSTKICH PRAGNIENIE
A OD BIEDRONKI ZABRAŁ TRZY STOSY
DŻEMU W SŁOICZKACH NA POCIESZENIE.

CZY SIĘ ZMARTWIŁY OWADY Z TEGO,
ŻE ZAMIAST SOKU ROSY ŁYK MAJĄ?
NIE! BO DRZEMIKU OWOCOWEGO

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

PRZEZ CAŁĄ ZIMĘ SMAK POZNAWAJĄ!

BO TAK TO WŁAŚNIE JEST MOI MILI,
ŻE CHOĆ PORAŻKĄ COŚ NAM SIĘ ZDAJE
ROZPACZ DOPADA NAS W DANEJ CHWILI
CZASEM TO WARTO WŁOŻYĆ DO BAJEK

I NA SPOKOJNIE PRZEMYŚLEĆ SPRAWĘ,
CZY TA PORAŻKA TAK ŁZAWA BYWA?
CZY JĄ TRAKTOWAĆ JAKO ZABAWĘ
- RAZ SIĘ PRZEGRYWA A RAZ WYGRYWA!

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 03.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026